

Sygn. akt I ACa 18/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Krzysztof Sobierajski
Sędziowie:	SSA Anna Kowacz-Braun SSA Teresa Rak (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...)

w N. (Rosja)

przeciwko L. T. (1)

przy interwencji ubocznej po stronie powodowej Skarbu Państwa - Prokuratury Rejonowej w B.

o zapłatę

na skutek apelacji strony powodowej i interwenienta ubocznego

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 21 lipca 2014 r. sygn. akt VII GC 120/12

uchyla zaskarżony wyrok i znosząc postępowanie od dnia 21 lutego 2013r.

sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Kielcach do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 18/15

UZASADNIENIE

Powód (...) w N. (Rosja) wniósł o zasądzenie od pozwanego L. T. (2) kwoty 173.321,20 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu i kosztami procesu.

Na uzasadnienie podał, że w dniu 7 września 2011 roku 2011 r. zawarł z pozwanym umowę sprzedaży koparko-ładowarki (...) (...) nr VIN (...), rok produkcji (...). za cenę 36.000 euro oraz koparko-ładowarki (...) (...) Koszty

transportu wyniosły 290.000 rubli. W dniu 28.09.2011 r. koparko-ładowarka (...) (...)została zatrzymana i zabezpieczona na podstawie postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Komendę Powiatową Policji w B.. Okazało się, że jest ona poszukiwana jako utracona na podstawie węgierskiego wpisu do Systemu Informacyjnego Schengen. Właścicielem sprzętu była firma (...). Koparko – ładowarka w 2007 roku została wypożyczona przez G. I., który pojazd sprzedał bez zgody właściciela nieznannej osobie. Prokurator Rejonowy w Braniewie umorzył dochodzenie, a sprzęt wraz z kluczykiem i dokumentami zwrócił (...). W związku z tym powód wystąpił do pozwanego o zwrot ceny w wysokości 36.000 euro i kosztów transportu w wysokości 145.000 rubli.

Pozwany domagał się oddalenia powództwa, podnosząc, że przedmiotową koparko – ładowarkę zakupił 20 maja 2011 roku od A. (...) R. (...) S.A., a ta nabyła ją w dniu 25 lutego 2008 roku, a więc przed zgłoszeniem oszustwa na terenie W.. Firma węgierska utraciła sprzęt 29 czerwca 2007 roku kiedy został sprzedany przez I. G. nieustalonej osobie. Od dnia zakupu A. (...) R. (...) S.A. stała się jej samoistnym posiadaczem i zadysponowała nią jako właściciel oddając ją w leasing osobie trzeciej. Pozwany zarzucił, że w momencie nabycia sprzęt nie figurował w rejestrach I., niemożliwe więc było zweryfikowanie jego pochodzenia. Świadczy to, że tak w momencie nabycia jak i przez cały czas posiadania A. (...) R. (...) S.A. była samoistnym posiadaczem w dobrej wierze. Podniósł też, że zgodnie z art. 41 ust. 2 ustawy z 4 lutego 2011 roku prawo prywatne międzynarodowe nabycie i utrata własności podlega prawu państwa w którym przedmiot tych praw znajdował się w chwili, gdy nastąpiło zdarzenie pociągające za sobą wymienione skutki prawne. Oznacza to, że jeśli w Rumunii obowiązuje przepis analogiczny do art. 174 kc, to z dniem 25 lutego 2011 roku A. (...) R. (...) S.A. stała się właścicielem ładowarki (...) (...)i mogła przenieść jej własność na pozwanego.

Zdaniem powoda, ponieważ do umowy sprzedaży pomiędzy stronami doszło w Polsce zastosowanie będą miały przepisy Kodeksu cywilnego a konkretnie art. 174 kc. Zgodnie z tym przepisem dobra wiara posiadacza samoistnego musi istnieć nie tylko w chwili nabycia rzeczy ale przez cały okres posiadania, a zarówno pozwany jak i A. (...)R.byli posiadaczami w złej wierze, bowiem mieli świadomość, że pojazd figuruje w bazie I.. Do zasiedzenia rzeczy nie mogło więc dojść.

W dniu 5 lutego 2013 roku przystąpienie do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie powoda zgłosił Prokurator Rejonowy w Braniewie. Podniósł, że w toku postępowania ustalono, że pojazd był przedmiotem przywłaszczenia dokonanego na szkodę węgierskiej firmy (...) i temu podmiotowi należało go zwrócić. A. (...)R. (...) S.A. nie mógł być właścicielem rzeczy, ponieważ nie był jej posiadaczem w dobrej wierze i nie mógł skutecznie przenieść własności rzeczy na rzecz pozwanego.

Wyrokiem z dnia 21 lipca 2014 roku Sąd Okręgowy w Kielcach powództwo oddalił i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 4.794,76 zł tytułem kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie oparł Sąd na następująco ustalonym stanie faktycznym:

W dniu 7 września 2011 roku powód reprezentowany przez S. B. zawarł z pozwanym L. T. (2) umowę sprzedaży koparko-ładowarki (...) (...), rok produkcji(...), o nr seryjnym (...) za cenę 36.000 euro. W tym samym dniu zakupił też u pozwanego drugą koparko-ładowarkę (...) (...), co do której pozwany zamieścił ogłoszenie o jej sprzedaży w Internecie. Na ogłoszenie odpowiedział powód. Podczas wizyty w K. związanej z zakupem sprzętu z ogłoszenia S. B. zdecydował też o zakupie innej stojącej na placu koparko – ładowarki. Pozwany poinformował przedstawiciela powoda, że koparkę tę sprowadził z Rumunii a kupił ją od firmy leasingowej. Przedstawiciel powoda obejrzał oba pojazdy i sprawdził ich numeru VIN, które nie budziły jego zastrzeżeń. Pozwany otrzymał zapłatę za sporną koparko –ładowarkę. Powód zlecił przewóz koparek z K. do swojej siedziby w N. w K.. W dniu 28.09.2011 r. na przejściu granicznym w miejscowości G. koparko-ładowarka (...) (...)o nr (...) została przez polskie służby graniczne zatrzymana jako figurująca w bazach (...) jako pojazd utracony. W toku postępowania prokuratorskiego ustalone zostało, że właścicielem koparko-ładowarki była węgierska firma (...) w S., która wypożyczyła ją obywatelowi Rumunii I. G.. I. G. bez zgody właściciela sprzedał koparkę na terenie Rumunii w dniu 29 czerwca 2007 r. nieznannej osobie. Właściciel utratę koparki zgłosił węgierskiej policji w dniu 10 marca 2009 roku. Na podstawie tego zgłoszenia policja węgierska dokonała wpisu dotyczącego poszukiwań powyższej koparki jako utraconej do Systemu Informacyjnego

Schengen. Powód zwracał się do Prokuratury Rejonowej w Braniewie o wydanie zatrzymanej koparko-ładowarki (...) (...)twierdząc, że stanowi jego własność. Przedstawił dokument, że przedmiotowy pojazd nie jest zgłoszony jako utracony na dzień 11.20.2011 r. na terytorium Rumunii oraz że Towarzystwo (...) R. potwierdziło sprzedaż tej maszyny.

Prokurator postanowieniem z dnia 29 grudnia 2011 roku umorzył dochodzenie o popełnieniu na terenie Rumunii czynu z art. 291 § 1 kk, a następnie postanowieniem z dnia 7 marca 2012 roku nakazał zwrot koparko - ładowarki wraz z kluczykiem i dokumentami, po uprawomocnieniu się postanowienia o umorzeniu postępowania, osobie uprawnionej tj. firmie (...), w imieniu której rzecz tę miała odebrać firma (...).

Ustalił dalej Sąd Okręgowy, że pozwany sporną koparko – ładowarkę kupił w dniu 20 maja 2011 roku od A. (...) R. (...) S.A. w C. B. (Rumunia) za kwotę 35.000 euro. Oferta sprzedaży zamieszczona została na stronie internetowej. Pozwany już wcześniej współpracował z tą firmą, kupując od nich maszyny budowlane i samochody, które następnie dalej odsprzedaje. A. (...) (...) (...) S.A. z kolei nabyła przedmiotowy pojazd w dniu 25 lutego 2008 r. od G. T.(...)w S. R. (Rumunia).

W dniu 21 lutego 2012 roku powód wezwał pozwanego do zwrotu kwoty zapłaconej za pojazd i za jego transport.

Dokonując oceny prawnej Sąd pierwszej instancji powołał najpierw art. 41 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. Prawo prywatne międzynarodowe, który stanowi, że nabycie i utrata własności, jak również nabycie i utrata oraz zmiana treści lub pierwszeństwa innych praw rzeczowych, podlegają prawu państwa, w którym przedmiot tych praw znajdował się w chwili, gdy nastąpiło zdarzenie pociągające za sobą wymienione skutki prawne. Utrata przez właściciela rzeczy nastąpiła na terytorium Rumunii w dniu 29 czerwca 2007 roku.

Z kolei z art. 1909 rumuńskiego kodeksu cywilnego wynika, że nabycie własności rzeczy ruchomych następuje już z chwilą objęcia ich w posiadanie oraz że osobie która utraciła lub której skradziono rzecz przysługuje roszczenie o jej zwrot w terminie 3 lat od dnia utraty lub kradzieży rzeczy. Zatem zgodnie z prawem rumuńskim nabycie własności rzeczy ruchomej następuje w momencie objęcia jej w posiadanie. Poprzednik pozwanego spółka (...) R.nabyła koparko-ładowarkę odG. T. (...)w dniu 25 lutego 2008 r. a zatem z tym dniem stała się jej właścicielem. Dotychczasowemu właścicielowi przysługiwało więc roszczenie o zwrot utraconej rzeczy w terminie 3 lat od dnia jej utraty. Rzecz utracona została w dniu 29 czerwca 2007 roku, a więc właścicielowi utraconej rzeczy roszczenie o jej zwrot wobec posiadacza przysługiwało do dnia 29 czerwca 2010 r. stwierdził Sąd, że nie ma dowodu, że spółka (...) z takim roszczeniem wystąpiła przeciwko któremukolwiek z poprzedników pozwanego. Zatem pozwany kupując koparko – ładowarkę w dniu 20 maja 2011 r. kupił ją od właściciela. Z art. 174 kc wynika, że posiadacz rzeczy ruchomej, nie będący jej właścicielem, nabywa własność, jeżeli posiada rzecz nieprzerwanie od trzech lat jako posiadacz samoistny chyba, że posiada w złej wierze. Na podstawie art. 176 kc obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiadał czas posiadania swojego poprzednika. Zdaniem Sądu Okręgowego nie wykazał powód swojego twierdzenia, że zarówno pozwany jak i jego poprzednik byli posiadaczami w złej wierze. Podkreślił Sąd, że ani pozwani ani jego poprzednik nie mieli dostępu do System Informacyjny Schengen ((...)), bowiem system ten jest dostępny dla takich służb jak policja, urzędy konsularne, straż graniczna, służba celna. Ponadto A. (...) R. (...) S.A. nabyła koparko-ładowarkę w dniu 25 lutego 2008 roku, a jej węgierski właściciel utratę sprzętu węgierskim organom ścigania zgłosił dopiero 10 marca 2009 roku. Nie zaszły też okoliczności, które wzbudzałyby wątpliwości pozwanego lub jego poprzednika przy nabyciu ładowarki. Numery VIN nie były sfałszowane, również cena nie wskazywała na to aby koparka pochodziła z kradzieży. Nawet więc zakładając, że A. (...)R. (...) S.A. sprzedając sprzęt pozwanemu w maju 2011 roku nie była jego właścicielem, to pozwany mógł doliczyć do czasu przez który sam posiadał rzecz czyli od 20 maja 2011 r. do 7 września 2011 r. czas posiadania swojego poprzednika czyli okres od 25 lutego 2008 r. do 20 maja 2011 r. Okres ten przekracza 3 lata o jakich mówi art. 174 kc.

Z kolei biorąc pod uwagę art. 169 § 2 kc w przypadku zbycia rzeczy utraconej, skradzionej przed upływem trzech lat od chwili jej utracenia, skradzenia, nabywca może uzyskać własność dopiero z upływem powyższego trzyletniego okresu.

Zatem nabycie własności przedmiotowej koparko – ładowarki możliwe było z dniem 29 czerwca 2010 roku. Roszczenie powoda o zwrot uiszczonyj ceny i kosztów transportu jest więc nieuzasadnione, bowiem w dacie sprzedaży jejj powodowi nie była ona obciążona wadą prawną.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc oraz 108 kpc.

Apelację od wyroku wniósł powód i interwenient uboczny Prokurator Rejonowy w Braniewie.

Powód zaskarżył wyrok w całości. Zarzucił naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na wynik sprawy, a to:

- art. 233 kpc poprzez dokonanie dowolnej oceny materiału dowodowego, bez jego wszechstronnego rozważenia, co przejawilo się w pominięciu:

-) informacji jakie wynikają z załączonych do sprawy kart postępowania przygotowawczego Prokuratury Rejonowej w Braniewie, w szczególności pisma E. z dnia 29 września 2011 roku, treści postanowienia Prokuratury z dnia 7 marca 2012 roku, na podstawie których nastąpiło wydanie koparki prawowitemu właścicielowi, pisma Prokuratora Rejonowego w Braniewie z dnia 25 maja 2012 roku o uznaniu za właściciela koparki (...). Brak dostatecznego rozważenia treści tych dokumentów spowodował, że Sąd nie dostrzegł, że koparka była obciążona wadą prawną i w efekcie czego kupujący zmuszony był wydać ją osobie trzeciej,

-) pominięciu przez Sąd okoliczności, że zgodnie ze zgromadzonym materiałem dowodowym pochodzącym od Prokuratury, skradziona koparka znajdowała się w posiadaniu kilku podmiotów, które ja kolejno zbywały, a co za tym idzie Sąd winien dokonać badania dobrej wiary nie tylko w stosunku do pozwanego i A. (...) R. (...) S.A., jak to uczynił, ale wszystkich podmiotów, które były w posiadaniu koparki, czyli także G. I. oraz G.T. S., ze szczególnym uwzględnieniem, że od dnia 10 marca 2009 roku koparka została zgłoszona jako skradziona, a podmioty dokonujące transakcji były profesjonalistami na rynku sprzedaży tego rodzaju rzeczy,

- art. 1143 kpc, w zakresie w jakim Sąd orzekający zwrócił się o ustalenie przepisów prawa rumuńskiego dotyczących wyłącznie zasiedzenia, podczas gdy winien dążyć do ustalenia treści wszystkich przepisów prawa rumuńskiego odnoszących się do regulacji kwestii sposobu i zasad nabycia własności, w tym mienia skradzionego, utraconego oraz sposobu obliczania terminu 7 trzyletniego, o którym mowa w art. 1909 kodeksu cywilnego rumuńskiego,

- art. 328 § 2 kpc w zakresie w jakim wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku jest nieprawidłowe przez przywołanie art. 41 ust. 1 ustawy prawo prywatne międzynarodowe i treść przepisu, który nie odpowiada art. 41 ust. 1.

Zarzucił też naruszenie prawa materialnego, a to:

- art. 174 kc i 176 kc polegające na ich zastosowaniu, podczas z uwagi na fakt, że koparka została skradziona i znajdowała się w posiadaniu kilku osób, analiza prawna mogła być dokonywana wyłącznie w oparciu o przepisy odnoszące się do nabycia od nieuprawnionego,

- art. 575 kc polegające na jego niezastosowaniu, choć ze stanu faktycznego i zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że powód został zmuszony na skutek wady prawnej rzeczy do jej wydania na rzecz osoby trzeciej, zatem przysługiwało mu roszczenie o zwrot uiszczonyj ceny sprzedaży.

Wniósł powód o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa oraz od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Interwenient uboczny również zaskarżył wyrok w całości. Zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku, spowodowany nieprawidłową, niezgodną z zasadami doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania oceną materiału dowodowego, wyrażający się w uznaniu, iż zgromadzone dowody dały podstawę do uznania dobrej wiary pozwanego w zakresie nabycia i posiadania koparko – ładowarki, podczas gdy wszechstronna i

uwzględniająca zasady doświadczenia życiowego analiza materiału dowodowego wskazuje, iż L. T. (2) nie był nabywcą i posiadaczem rzeczy w dobrej wierze, a w konsekwencji nie nabył własności tej rzeczy.

Wniósł interwenient o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacje zasługują na uwzględnienie i muszą prowadzić do uchylenia zaskarżonego wyroku i zniesienia postępowania począwszy od dnia 21 lutego 2013 roku.

Zgodnie z art. 378 § 1 kpc Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, w granicach zaskarżenia bierze jednak pod uwagę nieważność postępowania. Nieważność postępowania natomiast zachodzi między innymi gdy strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej, organu powołanego do jej reprezentowania lub przedstawiciela ustawowego, albo gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany (art. 379 pkt 2) kpc).

Pismem z dnia 4 lutego 2013 roku przystąpienie do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie powoda zgłosił Prokurator Rejonowy w Braniewie i od tej pory występował w sprawie w takim charakterze. Z pisma tego w sposób wyraźny wynika, że nie było to wstąpienie do postępowania w trybie art. 60 kpc. Jednoznacznie bowiem wskazano, że jest to zgłoszenie w charakterze interwenienta ubocznego na podstawie art. 84 par. 2 kpc po stronie powoda. Nie mógł więc interwenient zostać określony jako „prokurator rejonowy”, jednostki prokuratury są bowiem jednostkami Skarbu Państwa. Tylko w przypadku przystąpienia do sprawy na podstawie art. 60 kpc bądź wytoczenia powództwa w trybie art. 55 kpc ustawa przyznaje prokuratorowi jako organowi, który ma chronić prawa obywateli prawo do występowania w procesie i podejmowania czynności procesowych. W przypadku przystąpienia do postępowania prokurator nie jest związany z żadną ze stron.

Zgłaszając swój udział w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego po stronie powodowej Prokurator starał się wykazać, że zasadna była jego decyzja o zwrocie pojazdu (...), a tym samym, że roszczenie powoda skierowane przeciwko osobie, która zbyła mu pojazd jest uzasadnione. Oddalenie bowiem powództwa mogłoby bowiem narazić interwenienta na odpowiedzialność odszkodowawczą.

W takim jednak charakterze Prokurator musiał występować jako jednostka organizacyjna Skarbu Państwa, w przeciwnym bowiem razie nie miał on zdolności sądowej, ani zdolności procesowej. Zgodnie z art. 67 § 2 kpc za Skarb Państwa podejmuje czynności procesowe organ państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, lub organ jednostki nadrzędnej. Z tego też powodu Sąd Apelacyjny uznał, że pomimo wadliwego określenia interwenienta zarówno przez niego samego jak i przez Sąd pierwszej instancji i nieuzupełnienie tego braku w postępowaniu przed Sądem Okręgowym, w istocie jest nim Skarb Państwa reprezentowany przez Prokuraturę Rejonową w Braniewie jako właściwą jednostkę organizacyjną. Art. 67 § 2 zd. 2 kpc stanowi jednakże, że w zakresie określonym odrębną ustawą za Skarb Państwa czynności procesowe podejmuje Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa.

Art. 8 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 8 lipca 2005 roku o Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa przewiduje obowiązkowe zastępstwo procesowe Skarbu państwa przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa do zakończenia sprawy m. in w sprawach, które w pierwszej instancji rozpoznawane są przez sąd okręgowy.

Przepis art. 67 § 2 zd. 2 kpc ukształtowany został jako wyjątek od ogólnej reguły wyrażonej w zdaniu pierwszym tego przepisu, zgodnie z którą kompetencję do podejmowania czynności procesowych za Skarb Państwa posiada organ państwowej jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, lub organ jednostki nadrzędnej. Z tego powodu w wypadkach określonych przez ustawodawcę - między innymi w art. 8 ust. 1 pkt 1 ustawy z 2005 r. o Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa - zastępstwo procesowe Skarbu Państwa może być wykonywane wyłącznie przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, nie zaś przez organy państwowych jednostek organizacyjnych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 stycznia 2013 r. IV CSK 403/12, LEX 1308151).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest obecnie pogląd, że istnieje wyłączność zastępstwa procesowego Skarbu Państwa przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2014 r. V CSK 234/13 LEX1478718).

Powstaje zatem pytanie jaki skutek wywołuje brak tej obowiązkowej reprezentacji, a w szczególności czy prowadzi do nieważności postępowania.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd, że w sytuacji braku obowiązkowej reprezentacji przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa zachodzi nieważność postępowania. W uzasadnieniu wyroku V CSK 234/13 Sąd Najwyższy wskazał, że wykładnia przepisów o Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa winna uwzględniać, że art. 67 § 2 zd. 2 kpc stanowi wyjątek od ogólnej zasady reprezentacji Skarbu Państwa przez jednostkę organizacyjną, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie. Należy więc uznać, że powołany przepis daje podstawę do przyjęcia, że w przypadkach określonych w ustawie o Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa, w tym m. in. art. 8 ust 1 obligatoryjne zastępstwo procesowe Skarbu Państwa może być wykonywane wyłącznie przez Prokuratorię Generalną. Jak stwierdził Sąd Najwyższy za takim rozwiązaniem przemawiają też względy celowościowo – funkcjonalne. Powołując Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa i przekazując do jej kompetencji pewne kategorie spraw, ustawodawca dążył bez wątplenia do stworzenia profesjonalnego i scentralizowanego zastępstwa procesowego Skarbu Państwa, w miejsce zastępstwa wykonywanego przez państwowe jednostki organizacyjne. Przyjęcie możliwości wykonywania zastępstwa procesowego alternatywnie przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa lub państwową jednostkę organizacyjną w oczywisty sposób przeczyłoby zadaniom, jakie spełniać ma ta regulacja. Czynności zastępstwa procesowego przed sądami wykonują wyłącznie radcowie Prokuratorii Generalnej.

Brak należytego umocowania w rozumieniu art. 379 pkt 2 obejmuje również sytuacje, kiedy za Skarb Państwa działa jednostka organizacyjna z naruszeniem art. 67 § 2 zd. 2 kpc. Należy w takim przypadku uznać, że osoba, która działa za Skarb Państwa nie jest należycie umocowana, a postępowanie dotknięte taką wadą jest nieważne.

Odnosząc powyższe uwagi do niniejszego postępowania należy stwierdzić, że interwenient uboczny Skarb Państwa – Prokuratura Rejonowa w Braniewie obligatoryjnie winien być zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, sprawa bowiem należy w pierwszej instancji z uwagi na wartość przedmiotu postępowania do właściwości sądu okręgowego (art. 8 ust. 1 pkt 1 ustawy o Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa). Tymczasem jak wynika z pism składanych przez interwenienta jednostka była reprezentowana przez Prokuratora Rejonowego czyli przez jej szefa. Taka możliwość zaś istniałaby tylko wówczas, gdyby prokurator działał na podstawie art. 55 lub 60 kpc, co jak wyżej stwierdzono nie ma miejsca. Sąd pierwszej instancji na wadliwość oznaczenia, ani reprezentacji interwenienta nie zwrócił uwagi i nie wzywał o jej usunięcie. Postępowanie zatem od momentu pierwszej rozprawy toczącej się z udziałem interwenienta (21 lutego 2013 roku) dotknięte było nieważnością i od tej daty należało je znieść uchylając zaskarżony wyrok.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy w pierwszej kolejności Sąd uporządkuje kwestie reprezentacji interwenienta ubocznego i dopiero po zapewnieniu właściwego zastępstwa procesowego przeprowadzi postępowanie i wyda w sprawie rozstrzygnięcie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 2 kpc uchylił zaskarżony wyrok, znosząc postępowanie w zakresie w jakim dotknięte było nieważnością.